

Sygn. akt VII AGa 1224/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Magdalena Sajur-Kordula

Sędziowie: SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

SO del. Tomasz Szczurowski

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko P. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt XVI GC 853/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od P. M. (1) na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 1224/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 marca 2016 r. powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od P. M. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) P. M. (1) kwoty 80 202,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2015 r. do dnia zapłaty dochodzonej tytułem usług przewozowych a także kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty, w sprzeczności od którego pozwany P. M. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc jednocześnie zarzut potrącenia wierzytelności w kwocie 80 202,15 zł wynikającej z obowiązku naprawienia szkody.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego P. M. (1) na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 80 202,15 zł (osiemdziesiąt tysięcy dwieście dwa złote piętnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu w punkcie drugim zasądając od pozwanego P. M. (1) na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 11 228 zł (jedenaście tysięcy dwieście dwadzieścia osiem złotych), w tym kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego

Powyższy wyrok został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

(...) S.A. w W. (dalej: (...)) oraz P. M. (1) w dniu 21 lipca 2014 r. zawarli umowę przewozu określoną jako umowa współpracy w zakresie usług logistycznych - przesyłka paletowa w obrocie krajowym poprzez przyjęcie bez zastrzeżeń przez P. M. (1) oferty przedstawionej przez (...). Na podstawie tej umowy (...) zobowiązała się do przewożenia przesyłek nadawanych przez P. M. (1) na paletach. Dodatkowo (...) zobowiązała się do zwrotu do nadawcy palet EUR, za to P. M. (1) uiszczal opłatę w kwocie 1 zł netto.

Integralną częścią umowy był Regulamin świadczenia usługi (...) w obrocie krajowym (dalej: Regulamin). Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu wymiana i zwrot palet miała być odnotowana w liście przewozowym. Regulamin określał warunki, jakie miała spełniać reklamacja. Zgodnie z § 19 ust. 5 Regulaminu nieuzupełnienie braków formalnych reklamacji powodowało pozostawienie reklamacji bez rozpatrzenia. Zapisano w nim także, że (...) nie uznaje not obciążeniowych wystawionych przez nadawcę przed złożeniem reklamacji oraz przed rozpoznaniem przez (...) reklamacji i potrąceń z opłat za wykonane usługi przysługujących (...) chyba, że (...) wyrazi na to zgodę z zachowaniem formy pisemnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) przewiozła przesyłki nadane przez P. M. (1) za kwotę 107 179,13 zł. Termin płatności w wystawionej fakturze został określony na 19 lutego 2015 r. P. M. (1) zapłacił jedynie kwotę 26 976,98 zł, pozostała kwota 80 202,15 zł nie została zapłacona.

Zgodnie z ustaleniami Sądu, w okresie obowiązywania umowy pozwany zlecił powodowi przewiezienie 8093 przesyłek, każda na odrębnej palecie. (...) zwróciła P. M. (1) nie więcej niż 4011 palet. P. M. (1) musiał w związku z tym zakupić nowe palety i zakupił 2970 sztuk, za które zapłacił 98 633,70 zł a następnie wystawił na rzecz (...) 8 faktur za 2415 palety o łącznej wartości 80 202,15 zł. W dniu 18 lutego 2015 r. P. M. (1) wezwał (...) do zapłaty kwoty 80 202,15 zł w terminie 7 dni. (...) w piśmie z dnia 6 sierpnia 2015 r. odesłała faktury wystawione przez P. M. (1) powołując się na brak złożenia reklamacji. W dniu 19 października 2015 r. P. M. (1) złożył reklamację w związku z niezwróceniem 2415 palet EUR na kwotę 80 202,15 zł. W odpowiedzi na powyższą reklamację (...) 27 października 2015 r. wezwała P. M. (1) do uzupełnienia reklamacji poprzez złożenie:

- oryginału listu przewozowego w zakresie każdej reklamowanej przesyłki oraz wskazanie, w których przypadkach nie nastąpił zwrot podstaw paletowych;
- dokumentu potwierdzającego wartość roszczenia – faktura zakupu podstaw paletowych,
- określenia formy przekazu przyznanej kwoty odszkodowania – przelew lub przekaz pocztowy.

Poinformowała też, że zgodnie z Regulaminem brak uzupełnienia dokumentów w terminie przekraczającym 14 dni spowoduje pozostawienie reklamacji bez rozpoznania. P. M. (1) otrzymał pismo 29 października 2015 r., jednak nie odpowiedział na nie, ani nie uzupełnił braków wskazanych w piśmie. W związku z tym reklamacja została pozostawiona bez rozpoznania.

P. M. (1) w piśmie z dnia 7 czerwca 2016 r. złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności (...) w kwocie 107 179,13 zł z jego wierzytelnością z tytułu niezwróconych palet EUR w wysokości 80 202,15 zł. Dlatego też różnica w kwocie 26 976,98 zł została przez P. M. (1) zapłacona. (...) w piśmie z dnia 22 czerwca 2016 r. wskazała, że brak jest wymagalnych wierzytelności, które mogłyby być przedstawione do potrącenia, gdyż reklamacja została pozostawiona bez rozpoznania.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie odpisów i kopii dokumentów oraz wydruków złożonych do akt sprawy. Autentyczność złożonych dokumentów nie była kwestionowana, żadna ze stron nie żądała złożenia oryginałów tych dokumentów, które złożono w kopii. Sąd Okręgowy oparł się ponadto na twierdzeniach stron co do okoliczności niespornych.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S. jako zbędny, gdyż świadek miałby zeznawać głównie na okoliczność domagania się od powoda zwrotu palet. Wszystkie okoliczności istotnie dla rozpoznania niniejszej sprawy wynikają z dokumentów, stąd Sąd Okręgowy oddalając wniosek uznał, że zeznania świadka na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. dotyczą okoliczności już wyjaśnionych.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy przyjął, że powód dochodził zapłaty na podstawie zawartej umowy przewozu. Wierzytelność powoda poza zarzutem potrącenia nie była kwestionowana i Sąd uznał ją za udowodnioną.

Sąd Okręgowy uznał, że zarzut potrącenia jest nieuzasadniony, gdyż wierzytelność pozwanego przedstawiona do potrącenia nie była wymagalna z uwagi na niewypełnienie obowiązku reklamacyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego wierzytelność przedstawiona do potrącenia została udowodniona i należałoby uznać, że dokonano skutecznego potrącenia wierzytelności w przypadku wypełnienia obowiązku reklamacyjnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z zawartej pomiędzy stronami umowy wynikał obowiązek powoda do zwrotu palet. Umowa przewozu została zawarta poprzez przyjęcie oferty złożonej przez powoda. W ofercie w przedstawionej tabelce w rubryce „zwrot palet” jest zapisane „tak” co oznacza, że powód zobowiązał się do zwrotu palet. Ponadto zwrot palet EUR do nadawcy jest zapisany jako usługa dodatkowa i pobierana jest za nią opłata 1 zł. Taką możliwość przewidywał także Regulamin świadczenia usługi przesyłka paletowa w obrocie krajowym. Oferta została przyjęta bez zastrzeżeń. Nie ma podstaw, aby na podstawie obiektywnych kryteriów uznać, że powód nie zobowiązał się do zwrotu palet. Przedstawiono także mail od pracownika powoda z prośbą o niewystawianie faktur za palety zwrotne i obietnicą zniwelowania zaległości, co zdaniem Sądu świadczy o tym, że powód wiedział, że spoczywa na nim obowiązek zwrotu palet. Wykazano także, jaka ilość palet nie została zwrócona.

Sąd Okręgowy zważył, że pozwany łącznie zlecił przewóz 8093 przesyłek paletowych. Powód przedstawił faktury wraz z zestawieniami, gdzie wskazane są ilości palet. W fakturach wskazane są ilości sztuk przy opłatach za faktury np. k. 1421 - 427 sztuk a dodatkowo w zestawieniach podawana jest ilość palet, która zgadza się z danymi w fakturze (k. 1426 v - 421 sztuk). Niektóre faktury nie wskazują ilości palet tylko wysokość frachtu, ale zawsze w zestawieniach jest ilość palet, w niektórych nie ma podsumowania i ilość palet podlega zsumowaniu. Sąd Okręgowy zaznaczył, że po sprawdzeniu i po podliczeniu wszystkiego potwierdza się podana przez pozwanego ilość (a nawet jest jedna sztuka więcej). Dalej Sąd wskazał, że pozwany przedstawił zestawienia, z których wynika, jaka ilość palet została przez pozwanego (winno być powoda) zwrócona. Pozwany podał, że zwrócono mu 4011 palet. Sąd Okręgowy zaznaczył, że przedstawione zestawienia potwierdzają, iż zwrócono jeszcze mniej palet, bo 3645 sztuk.

Rozważając kolejno Sąd Okręgowy odniósł się do twierdzeń pozwanego, iż zmuszony był zakupić brakujące palety i zakupił 2970 sztuk, za które zapłacił 98 633,70 zł przy czym powodowi przesłał 8 faktur za 2415 palety o łącznej wartości 80 202,15 zł. Złożone przez powoda (winno być pozwanego) faktury zakupu palet potwierdzają kwotę jeszcze wyższą, mianowicie 98 781,30 zł. Z kolei faktury wystawione na rzecz powoda opiewają na kwotę 80 202,15 zł.

Nie jest zasadny zdaniem Sądu Okręgowego zarzut, że nie wykazano, aby były to euro palety. Przedstawiono zdjęcie palety, a ponadto powód przyjmował towar tylko na tych paletach. Przedstawiono także oświadczenie o potrąceniu (k. 1620) i pełnomocnictwo dla osoby składającej to oświadczenie m.in. do składania oświadczeń w imieniu pozwanego.

Sąd Okręgowy uznał, że uwzględnienie zarzutu potrącenia nie może nastąpić ze względu na brak wymagalności wierzytelności pozwanego przedstawionej do potrącenia. Zgodnie z art. 498 k.c. wierzytelności muszą być wymagalne, a powód słusznie zarzuca, że pozwany nie spełnił obowiązku skutecznego złożenia reklamacji.

Umowa zawarta między stronami jest umową przewozu, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz.U z 2015 r., poz. 915 j.t., dalej: prawo przewozowe). Zgodnie z art. 75 ust. 1 prawa przewozowego dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, przewoźnikowi zaś - po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty. Zaś § 2 wspomnianego przepisu stanowi, że reklamację lub

wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia reklamacji lub wezwania do zapłaty.

Sąd Okręgowy odwołał się do orzecznictwa, z którego wynika, że niewyczerpanie drogi reklamacji nie oznacza niedopuszczalności drogi sądowej a niewymagalność roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2002 r. IV CKN 939/00 nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 stycznia 2013 r. V ACa1009/12 nie publ.). W niniejszej sprawie pozwany złożył reklamację jednak z uwagi na nieuzupełnienie braków została ona pozostawiona bez rozpoznania. Pozwany złożył reklamację pismem z dnia 19 października 2015 r. i został wezwany do uzupełnienia reklamacji poprzez złożenie oryginału listu przewozowego w zakresie każdej reklamowanej przesyłki oraz wskazanie, w których przypadkach nie nastąpił zwrot palet, dokumentu potwierdzającego wartość roszczenia - faktury zakupu podstaw paletowych, określenie formy przekazu przyznanej kwoty odszkodowania - przelew lub przekaz pocztowy. Szczegółowy tryb postępowania reklamacyjnego określony jest w § 4-12 rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego (Dz.U. nr 38, poz. 266, dalej: rozporządzenie). Wymagania dotyczące reklamacji zawarte są w § 5 rozporządzenia. Z wymagań tam określonych najistotniejszy jest wymóg oryginałów dokumentów dotyczących zawarcia umowy przewozu, a także potwierdzone kopie dokumentów związanych z rodzajem i wysokością roszczenia. Z § 5 ust. 5 wynika, że przewoźnik jest obowiązany przyjąć każdą zgłoszoną reklamację spełniającą warunki określone w tym postanowieniu. Sąd Okręgowy uznał, iż przewoźnik może nie przyjąć reklamacji nie spełniającej tych warunków. Dla Sądu było to zrozumiałe, gdyż w przeciwnym razie obowiązek złożenia reklamacji stałby się tylko iluzoryczny i wystarczyłoby tylko np. przesłać pismo zatytułowane reklamacja i już wypełniłoby się zobowiązanie do złożenia reklamacji, a przewoźnik nie miałby nawet żadnej podstawy, na której mógłby oprzeć swoją decyzję o jej uwzględnieniu lub odmowie zapłaty.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wymagania dotyczące reklamacji określono także w §19 Regulaminu. Powtarza się w nich obowiązek dołączenia oryginału listu przewozowego. Regulamin stanowił integralną część umowy zatem pozwany zobowiązał się do stosowania warunków tam określonych. Po założeniu reklamacji powód wezwał do jej uzupełnienia i jest niesporne, że pozwany nie złożył dokumentów, do których został wezwany. Sąd zaznaczył, że o ile określenie formy przekazu przyznanej kwoty odszkodowania nie jest tak istotne dla oceny zasadności reklamacji, chociaż jest także jednym z wymagań wskazanych w regulaminie (§ 19 ust. 3 pkt 7), o tyle istotne jest złożenie oryginałów listów przewozowych i dokumentów potwierdzających wysokość szkody. Wymagania dotyczące dokumentów potwierdzających wysokość szkody nie są zapisane wprost w Regulaminie, natomiast jest to wymóg z rozporządzenia. Zdecydowanie one mają największe znaczenie przy rozpatrywaniu merytorycznym reklamacji. Pozwany nie przedstawił żadnego uzasadnienia, dlaczego tego nie uczynił.

Sąd Okręgowy odniósł się do twierdzeń pozwanego, że nie było potrzeby załączania oryginałów listów przewozowych, bowiem znajdowały się one w posiadaniu powoda. Niemniej jednak każdy przewoźnik przewożący towar (inaczej jest bowiem przy przewozie osób) zatrzymuje jeden egzemplarz listu przewozowego. Wyraźnie w rozporządzeniu przewidziano wymóg załączenia oryginału listu przewozowego do reklamacji. Skoro jednak ustawodawca zdecydował się na takie określenie wymagań i nie przewidział żadnych wyjątków to znaczy, że jest to wymaganie, które reklamujący musi spełnić.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie wypełnił wymagań dotyczących reklamacji, ani określonych w rozporządzeniu, ani w regulaminie. Zgodnie także z Regulaminem i rozporządzeniem powód pozostawił taką reklamację bez rozpoznania. Zdaniem Sądu nie można uznać, że w ten sposób wyczerpano tryb reklamacyjny, aby został on wyczerpany reklamacja musi być przyjęta do rozpoznania. W tej sytuacji wiarygodność pozwanego nie jest wymagalna. Dalej Sąd wskazał, iż nie tylko przepisy, ale także treść umowy - Regulaminu przewidywała, że (...) nie uznaje not obciążeniowych przed złożeniem reklamacji (§ 19 ust. 10), co należy interpretować jako stwierdzenie, że zanim reklamacja nie zostanie złożona, wszelkie roszczenia wobec (...) nie są wymagalne.

Odnosząc się do powoływania się pozwanego na fakt, że nie musiał składać reklamacji, bowiem jego roszczenie nie ma oparcia w przepisach prawa przewozowego, Sąd Okręgowy nie zgodził się z tym poglądem. Strony łączyła umowa przewozu, powód zobowiązał się dodatkowo do zwrotu palet, dlatego w ocenie Sądu niezwrócenie palety mieści się

w kategoriach roszczenia związanego z utratą przesyłki, a zatem art. 65 prawa przewozowego. Jest to utrata części przesyłki, bowiem ta skierowana do odbiorcy została dostarczona a utracono tę, którą nadawca nadał do siebie, gdyż tak należałoby interpretować obowiązek zwrotu przesyłki.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziły podstawy do uznania, iż roszczenie pozwanego może być dochodzone tylko na podstawie innych przepisów niż prawo przewozowe, np. art. 471 k.c. W Regulaminie przewidziano obowiązek złożenia reklamacji do wszystkich roszczeń zatem także i do roszczenia pozwanego, nawet gdyby było dochodzone np. na podstawie art. 471 k.c. W konsekwencji roszczenie pozwanego jako nie wymagalne nie może być skutecznie przedstawione do potrącenia. Alternatywnie Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby nie było obowiązku składania reklamacji, wówczas wierzytelność pozwanego należałoby uznać za wymagalną. Zarówno w dostarczonych fakturach był wskazany termin płatności, jak i pozwany skierował osobne wezwanie do zapłaty.

Ostatnią okolicznością, na którą Sąd Okręgowy zwrócił uwagę a powód jej nie podnosił, jest zapis Regulaminu mówiący, że (...) nie uznaje potrąceń z opłat za wykonane usługi przysługujących (...) chyba, że (...) wyrazi na to zgodę z zachowaniem formy pisemnej (§ 19 ust. 10). W ocenie Sądu ten zapis można interpretować jako umowne wyłączenie możliwości dokonywania potrąceń, które jest dopuszczalne w świetle przepisów. Zatem bez względu na wszystkie inne okoliczności, pozwany nie mógłby skutecznie zgłosić zarzutu potrącenia.

Sąd Okręgowy przyjął, że skoro zarzut potrącenia nie jest uzasadniony, na podstawie art. 777 k.c. w związku z brakiem podstaw do zastosowania przepisu art. 498 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80 202,15 zł. Ponadto Sąd zasądził odsetki ustawowe na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu od 8 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Termin płatności faktury wystawionej przez powoda upłynął w dniu 19 lutego 2015 r., a zatem roszczenie stało się wymagalne w dniu 20 lutego 2015 r. O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając na rzecz powoda od pozwanego poniesione koszty procesu w całości. Kosztami tymi były opłata od pozwu w wysokości 4 011 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika 7 200 zł, zasądzone zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu oraz 17 zł jako opłata skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie kwota poniesionych kosztów wynosiła 11 228 zł.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj. 498 §1 k.c. w zw. z § 19 Regulaminu świadczenia przez (...) usługi (...) w obrocie krajowym poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wierzytelność pozwanego z tytułu zakupu palet EUR w kwocie 80 202,15 zł nie była wymagalna i nie nadawała się do potrącenia z wierzytelnością powoda w kwocie 107 179,13 zł o zapłatę przewoźnego.

Wskazując na powyższy zarzut pozwany wnosil o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o
3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu,
4. dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. M. (2) na okoliczności związane z prowadzeniem rozmów z powodem w przedmiocie rozliczenia za niezwrócone palety na podstawie kompensaty wierzytelności wzajemnych.

W odpowiedzi na apelację powód wnosil o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wywołanych wniesieniem apelacji. Ponadto wnosil o oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. M. (2).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości kształcie zaferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł wnioski i oceny prawne, których Sąd Apelacyjny w całości nie podziela. Prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego, Sąd II instancji bierze pod uwagę niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji. Zaskarżony wyrok odpowiada jednak prawu i mimo częściowo odmiennej oceny prawnej Sądu Apelacyjnego pozostaje, gdyż apelacja nie podważyła go skutecznie.

Główny argument apelującego polega na prowadzeniu rozmów w sprawie rozliczenia kosztów pomiędzy powodem a pozwanym i na tę okoliczność miałby zeznawać świadek P. M. (2). Racja leży po stronie powoda wnoszącego o oddalenie wniosku, albowiem wniosek jest spóźniony. Odmowa przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. wymaga przypomnienia treści przepisu art. 381 k.p.c., w myśl którego Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że wyrażona w powołanym przepisie prekluzja obejmuje swym zakresem te fakty i dowody, których strona nie zgłosiła we właściwym terminie, a jest nim przedział postępowania, który miał miejsce przed sądem pierwszej instancji. Analizując zarzut apelacji wywiedzionej przez stronę pozwaną należy mieć na uwadze, że potrzeba powołania nowego dowodu nie wynikła później, czyli po wydaniu wyroku, a jedynie strona pozwana skontaktowała się z dawnym pracownikiem po wydaniu wyroku. Strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, nie wykazuje starań o pozyskanie istniejących dowodów, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Nie przekonuje fakt braku możliwości skorzystania z zeznań świadka na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji ze względu na brak zatrudnienia u pozwanego. Apelujący nie przybliżył trudności, jakie miały miejsce w celu nawiązania kontaktu z byłym pracownikiem. Apelujący nie uzasadnił również potrzeby powołania dowodu na etapie postępowania apelacyjnego ani nie wskazał, by powoływał nowe twierdzenia na etapie postępowania apelacyjnego. Od złożenia sprzeciwu pozwany opierał swoje twierdzenia na skuteczności oświadczenia o potrąceniu, mimo że powód kwestionował dokonane potrącenie powołując się na niewymagalność wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Powołanie okoliczności prowadzenia rozmów nie wskazuje, jaki fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał być udowodniony zeznaniami świadka. Apelacja nie odnosi się do żadnych wyjątkowych okoliczności uzasadniających rozważenie ewidentnie spóźnionego dowodu, co uzasadniało jego oddalenie na podstawie art. 381 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że podstawową przesłanką skuteczności potrącenia jest sytuacja, w której dwie osoby są równocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami. Pozwany dla wykazania skuteczności dokonanego potrącenia winien zatem udowodnić istnienie po jego stronie wierzytelności wobec powoda przedstawionych do potrącenia.

Pozwany nie kwestionował istnienia, ani też wymagalności dochodzonej przez powoda należności mającej źródło w wystawionej przez niego faktury VAT z tytułu świadczenia na zlecenie pozwanego usług transportowych. Wynika to zarówno z treści złożonego przez pozwanego sprzeciwu, jak i z oświadczenia o potrąceniu. Wnosząc o oddalenie powództwa, pozwany powoływał się na dokonane potrącenie wierzytelności powoda objętych pozwem z własnymi wymagalnymi wierzytelnościami wzajemnymi, wynikającymi z wystawionych faktur z tytułu równowartości niezwróconych palet EUR. Toteż istotą sporu jest wierzytelność pozwanego. Pozwany swoją wierzytelność wywodzi z tego, że powód nienależycie wykonał umowę przewozu – nie zwrócił palet euro, do czego był zobowiązany. Pozwany obciążał powoda wartością brakujących palet licząc 27 zł netto za jedną paletę i wystawił na rzecz przewoźnika 8 faktur

za 2415 palety o łącznej wartości 80 202,15 zł. Sąd pierwszej instancji przyjął, że strony łączyła umowa przewozu, pozwany nie wypełnił wymagań dotyczących reklamacji ani określonych w rozporządzeniu, ani w regulaminie i jego wierzytelność jako niewymagalna nie mogła być przedstawiona do potrącenia. Gdyby nie brak tego przymiotu wierzytelności, zdaniem Sądu pierwszej instancji potrącenie byłoby skuteczne. Sąd Apelacyjny uznaje, że pozwany nie udowodnił, aby przysługiwała mu wierzytelność przedstawiona do potrącenia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nastąpiła utrata części przesyłki, bowiem ta skierowana do odbiorcy została dostarczona a utracono tę, którą nadawca nadał do siebie. Tak zdaniem Sądu meriti należałoby interpretować obowiązek zwrotu przesyłki. W konsekwencji dlatego, że Sąd pierwszej instancji przewóz samych palet, które nadawca nadał do samego siebie, zakwalifikował jako umowę przewozu, możliwe stało się zastosowanie art. 65 prawa przewozowego i obowiązku reklamacji. Wyczerpanie drogi reklamacji przewiduje art. 74 prawa przewozowego stanowiąc, że dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, przewoźnikowi zaś - po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty.

Trafne jest przyjęcie, że strony łączyła umowa przewozu. Należy jednak doprecyzować, że kwalifikacja nie budzi wątpliwości na odcinku pomiędzy nadawcą (pозwany) a odbiorcą (osoba trzecia). Analizując postanowienia umowy i stanowiącej jej integralną część Regulaminu, Sąd Apelacyjny ma na uwadze, że oferta przewidywała (i) przewóz przesyłek paletowych na terenie kraju oraz jako usługę dodatkową (ii) zwrot palet EUR do nadawcy. Powstaje pytanie, jak zakwalifikować usługę dodatkową opisaną jako „zwrot palet do nadawcy”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, aby określić charakter usługi dodatkowej, należy odczytać jej rozumienie w Regulaminie a po drugie, prześledzić drogę przesyłki.

Przez przesyłkę rozumie się określone rzeczy lub ich większą ilość nadanych do przewozu na podstawie jednej umowy przewozu oraz jednego dokumentu przewozowego. Przesyłki drobne z reguły wymagają opakowania. Jedna przesyłka nawet drobna obejmować może większą ilość sztuk, tak więc w skład jednej przesyłki wchodzić może pewna ilość kontenerów, palet. Przyjmuje się, że nie tylko zawartość, ale również opakowanie towaru stanowi część przesyłki.

Według Regulaminu przesyłka, to przesyłka towarowa składająca się z jednej lub większej liczby jednostek ładunkowych, zawierająca rzeczy przyjęte do przewozu na podstawie jednego listu przewozowego od jednego nadawcy do jednego odbiorcy (§2 pkt 14). Z kolei jednostka ładunkowa to rzeczy wraz z opakowaniem umieszczone na jednej palecie, zaś paleta EUR to sztywne podłoże używane jako podstawa przeznaczona do przenoszenia i składowania towarów o określonych wymiarach (§2 pkt 4 i 11). Odczytując Regulamin Sąd Apelacyjny uznaje, że paleta jest częścią składową przesyłki, bo wraz z rzeczami i opakowaniem tworzy jednostkę ładunkową a jednostka ładunkowa stanowi przesyłkę. Usługa „przesyłka paletowa” polega zaś na przyjęciu do przewozu przesyłki w miejscu nadania i jej dostarczenie w miejscu dostawy realizowana przy użyciu środka transportu drogowego na podstawie ustawy prawo przewozowe. Nadawcą przesyłki był pozwany (rubryka 1 listu przewozowego). List przewozowy podawał adresata i miejsce doręczenia (rubryka 2 i 3 listu przewozowego). Przewoźnikiem zaś pozwany (rubryka 11 listu przewozowego).

Spór dotyczy braku zwrotu palet EUR na linii od odbiorcy do nadawcy (pозwany). Z cytowanych przepisów Regulaminu wynika, że paleta jest częścią przesyłki, a tymczasem przesyłka do odbiorcy była wydana w całości (czyli z paletami). Sąd pierwszej instancji przyjął, że zwrot palet jest umową przewozu palet nadanych przez nadawcę do samego siebie. Byłoby to stwierdzenie prawdziwe, gdyby materiał dowodowy wskazywał, że zwrot dotyczył palet z odcinka przewozu od nadawcy do odbiorcy, czyli tych samych palet. Jednakże według Regulaminu „zwrot palet EUR” to wymiana palet z odbiorcą i zwrot do nadawcy palet EUR. Odbiorca przesyłki zobowiązany był do dokonania wymiany palet bezpośrednio przy ich dostawie. Następnie, wymiana i zwrot palet miała być odnotowana w liście przewozowym. Szczegółowe warunki tej usługi miała regulować umowa pisemna. Żadnych dodatkowych postanowień co do zwrotu palet EUR materiał dowodowy nie zawiera. Dlatego w myśl Regulaminu interpretacja „zwrotu” sprowadza się do zwrotu tych palet, które były wymienione przez odbiorcę (takie same), a nie zwrotu palet, które stanowiły część przesyłki do nadawcy (tych samych).

W ocenie Sądu Apelacyjnego usługa zwrotu palet EUR miała charakter umowy ramowej pomiędzy nadawcą (pozwany) a przewoźnikiem (powodem). Jedną z cech charakterystycznych umowy ramowej jest brak ścisłego oznaczenia świadczenia. Nie przesądza ona ani o ogólnej wielkości przyszłych świadczeń, ani w szczególności terminów ich spełnienia. Umowa taka mająca za zadanie organizację współpracy stwarza ramy i podstawy prawne stosunku gospodarczego współdziałania stron. Przesyłka w postaci ilości palet nie została określona umową ramową, a zależała od zachowania pierwotnego odbiorcy. Jednak pierwotny odbiorca nie zawierał żadnej umowy z przewoźnikiem. Stąd też niepewność co do ilości przesyłki w postaci palet wymienionych eliminuje możliwość przypisania zawartej umowie essentialia negotii umowy przewozu na linii pierwotny odbiorca-pierwotny nadawca. Jedyne w ramach ogólnych założeń umowy ramowej miało dochodzić do zawierania umów przewozu polegających na tym, że przewoźnik zobowiązał się do przewozu przesyłek wymienionych przez pierwotnego odbiorcę do nadawcy. W Regulaminie nadano jej formę usługi dodatkowej, zależnej od wymiany palet przy dostawie u odbiorcy. O ile więc umowa ramowa została ukształtowana w myśl zasady swobody umów z art. 353¹ k.c., to już dla poszczególnych umów zawieranych per facta concludentia mają zastosowanie ogólne przepisy dotyczące przewozu towarów. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego pierwotnemu odbiorcy należy przypisać rolę załadowcy nadawcy i poprzez nadanie palet wymienionych zawieranie jednostkowych umów przewozu. Działanie pierwotnego odbiorcy kształtuje się w płaszczyźnie art. 474 k.c. i za jego zaniechania jako osoby, przy pomocy której wykonywane jest zobowiązanie, odpowiada nadawca. Tylko w ten sposób odpowie się na pytanie, kto był nadawcą palet wymienianych pamiętając, że umowę ramową zawierał pierwotny nadawca, a jej wykonanie w postaci konkretnych umów przewozu leży po stronie odbiorcy, nie będącego stroną umowy z przewoźnikiem. Założeniem umowy ramowej było więc przetransportowanie zwrotnej takiej samej ilości palet wymienionych jak nadanych, nie jest to jednak jednoznaczne albo równoznaczne z tym, że ilość palet wymienionych odpowiadała ilości palet nadanych. Przy czym przez palety nadane należy rozumieć palety z odcinka od nadawcy do odbiorcy. Przewoźnik nie zobowiązał się do zwrotu ilości palet nadanych przez nadawcę (jako część przesyłki), tylko do zwrotu palet nadanych przez załadowcę nadawcy (czyli wymienionych). W rubryce 14 listu przewozowego przewidziano wymianę palet z miejscem na dane nadawcy (załadowano) i odbiorcy (rozładowano, zwrócono). Trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że nadawca nadał przesyłkę do siebie, co trzeba uzupełnić tym, że załadowcą palet wymienionych na rzecz nadawcy był pierwotny odbiorca. Nadawca zawierał umowę ramową we własnym imieniu, a tymczasem faktyczne jej wykonanie leżało po stronie pierwotnego odbiorcy. Po drugie, ilość palet wymienionych zależała od zachowania załadowcy.

Odpowiedzialność odszkodowawcza w postaci obowiązku zapłacenia odszkodowania równego wartości niezwróconych palet wchodziłaby w grę wówczas, gdyby zobowiązanie takie istniało.

Po pierwsze, umowa ramowa nie przewidywała obciążenia przewoźnika za brak zwrotu palet EUR. Po drugie, nadawca otrzymując listy przewozowe nie dążył do doprecyzowania zasad postępowania przewoźnika przy braku palet wymienianych przez załadowcę. Chodzi o to, żeby w przypadku braku palet na wymianę przewoźnik kontaktował się z nadawcą w celu uzyskania informacji, jak postąpić w przypadku, gdy załadowca nie wymienia palet. O ile Regulamin był wzorcem, którego treść obciąża przewoźnika jako tworzącego, to już praktyka i brak zwrotu palet winna spotkać się z działaniem nadawcy. Pozwany nadawca akceptował treść listów przewozowych i nie domagał się wyjaśnień co do przyczyn braku zwrotu palet. Zaś ewentualne spory dotyczące liczby i zdatności palet do wymiany powinny być uregulowane bezpośrednio między załadowcą i nadawcą. Po trzecie, odpowiedzialność odszkodowawcza przewoźnika ograniczona jest czasowo od momentu przyjęcia przesyłki do przewozu do momentu jej wydania, a konkretnie – spełnienia warunków z art. 49 ust. 7 prawo przewozowe. Podstawowym obowiązkiem przewoźnika wynikającym z umowy przewozu przesyłek, jest więc dostarczenie przesyłki do miejsca przeznaczenia i wydanie jej odbiorcy w stanie niepogorszonym i w ustalonym terminie. W okresie od przyjęcia przesyłki do przewozu na przewoźniku spoczywa obowiązek sprawowania pieczy, a więc dbania o to, żeby nie doszło do jakiegokolwiek strat w substancji przesyłki. Dlatego w myśl postanowień prawa przewozowego z momentem wydania przesyłki (artykułów zoologicznych na paletach EUR) i braku uwag co do stanu przesyłki, przewoźnik wykonał zobowiązanie z umowy przewozu na linii nadawca-odbiorca. Dowodem wykonania umowy przez przewoźnika jest pokwitowanie odbioru przesyłki dokonane przez odbiorcę.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przewoźnik tylko wówczas ponosiłby odpowiedzialność, gdyby doszło do załadunku palet wymienionych, a przewoźnik następnie ich nie zwrócił. Pozwany udowodnił ilość palet niezwróconych biorąc za punkt wyjścia ilość z umowy przewozu na odcinku do odbiorcy, a spór dotyczy ilości palet z umowy przewozu na odcinku od załadowcy nadawcy do nadawcy. O odpowiedzialności przewoźnika nie przesądza brak zwrócenia palet, tylko brak zwrócenia nadawcy palet wymienionych. Jeżeli nie ma dowodu, aby przewoźnik otrzymał od załadowcy palety wymienione w ilości następnie zakupionej przez pozwanego, nie można przyjąć, aby pozwany udowodnił odpowiedzialności przewoźnika. Listy przewozowe spełniają funkcję informacyjną i wynika z nich odnotowywanie wymiany. Jeżeli przyczyna wywołująca szkodę (brak palet wymienionych) leżała po stronie załadowcy nadawcy, przewoźnik jest zwolniony z odpowiedzialności z art. 65 prawa przewozowego.

Wniosek Sądu pierwszej instancji, że obowiązek złożenia reklamacji dotyczył roszczeń pozwanego jest trafny. Zakresem obligatoryjnej drogi reklamacji objęto roszczenia wynikające z ustawy prawo przewozowe lub przepisów wydanych w jej wykonaniu. Chodzi nie o wszystkie roszczenia wynikające z umowy przewozu, a tylko o takie, które mają swoją podstawę w jej przepisach. Inaczej mówiąc, postępowanie reklamacyjne dotyczy roszczeń, które są zakotwiczone w prawie przewozowym. W zależności od rodzaju szkody zastosowanie mogą znaleźć albo przepisy prawa przewozowego albo ogólne przepisy kodeksowe regulujące zasady odpowiedzialności kontraktowej art. 471 k.c. Regulamin przewidywał postępowanie reklamacyjne tylko dla utraty, ubytku lub uszkodzenia przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki zgodnie z postanowieniami regulaminu i prawa przewozowego (§ 18). Akt odnosił się do podstawowych postaci szkody transportowej stanowiącej uszczerbek majątkowy, powstały w przesyłce podlegającej przewozowi. Postaciami tej szkody, dotyczącej substancji przesyłki są: utrata, ubytek lub uszkodzenie przesyłki. Szkada, której dotyczy spór, to szkoda powstała w rzeczach należących do nadawcy jako strony umowy przewozu na odcinku od załadowcy nadawcy do nadawcy. Przesyłka obejmująca palety EUR na odcinku od nadawcy do odbiorcy została dostarczona i odebrana bez zastrzeżeń. Dlatego, że brak zwrotu palet można rozpatrywać jako postać szkody transportowej polegającej na utracie przesyłki na odcinku od załadowcy nadawcy do nadawcy, reklamacja była obligatoryjna. Zachodziły podstawy do przeprowadzenia postępowania reklamacyjnego i wyczerpania drogi reklamacji, gdyż wierzitelnosc pozwanego wywodzi się z przepisów ustawy prawo przewozowe. Bezsprzecznie pozwany nie złożył skutecznej reklamacji w zakresie zwrotu palet wymienionych. Tymczasem zgodnie z art. 75 ust. 1 prawa przewozowego, dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacyjnej, natomiast niewyczerpania drogi reklamacji oznacza brak wymagalności roszczenia.

Nienależyte wykonanie umowy ramowej nie zostało udowodnione, by przypisać jako źródło roszczenia pozwanego odpowiedzialność kontraktową z art. 471 k.c. Poza ogólnymi przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej przewoźnika, jak (i) zdarzenie, które szkodę wywołało, (ii) związek czasowy pomiędzy szkodą a przewozem, musi zaistnieć (iii) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą, która przybiera postać utraty, ubytku lub uszkodzenia. Żadnego z tych elementów pozwany nie dowiódł. Wyrok odpowiada więc prawu, albowiem pozwany nie sprostał ciężarowi dowodu co do odpowiedzialności przewoźnika. Brak wyczerpania postępowania reklamacyjnego to jedno, ale przede wszystkim nie ma dowodu na jedną z postaci szkody transportowej z art. 65 prawa przewozowego.

Dokonując odmiennej oceny prawnej Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c. i kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 108 §1 k.p.c. zwracając powodowi reprezentowanemu przez pełnomocnika koszty wynagrodzenia radcy prawnego stosownie do § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. poz. 1804 ze zm.) obowiązującego w dacie wniesienia apelacji (25 września 2017 roku).

Tomasz Szczurowski Magdalena Sajur-Kordula Jolanta de Heij-Kaplińska